

## Jesteś w stronie nieznanej

Grzegorz Turnau

Jesteś w stronie nieznanej  
Jesteś w kraju nieznanym mi z bliska  
Nie wiem, co Ci się stało  
W tym przybytku koralu i błysków, błysków...

Twoje oczy pamiętam  
Tak spokojne, głębokie i piękne  
Czarnobure oczęta  
Obrzucają mnie mrokiem i lękiem, lękiem...

Czy nie zbłyszczą ich błyski?  
Nie skorala korale w tych krajach?  
Nie zabiorą im wszystkich łez,  
Zachwytów po szale kochania?

Czy znów będą twe oczy  
Tak jak dawniej swą czernią się smucić?  
Czy blask błysków nie wkroczy  
I zabije kochanie, gdy wrócisz, gdy wrócisz?

Przyjechałaś z dalekiej podróży  
Jakaś inna jesteś, jakbyś cała nie wróciła  
A może chcesz tę podróż tak przedłużyć  
Myślą o niej, moja miła

Dlaczego patrzysz w dal ponad mą głowę?  
Dlaczego wzrok twój błąka się tak nisko?  
Czy jeszcze tamten świat tak kolorowy  
Chcesz przypominać oczu błyskiem, błyskiem?

Przecież nie czujesz, że znów pachnę jak dawniej?  
I już nie słyszysz tej melodii, która płynie  
I tylko mrugasz i uśmiechasz się zabawnie  
Może to tylko tak, może to minie

Dlaczego patrzysz w dal ponad mą głowę?  
Dlaczego wzrok twój błąka się tak nisko?  
Czy jeszcze tamten świat tak kolorowy  
Chcesz przypominać oczu błyskiem, błyskiem?

Przyjechałaś z dalekiej podróży  
Jakaś inna jesteś, jakbyś cała nie wróciła  
A może chcesz tę podróż tak przedłużyć  
Myślą o niej, moja miła

Moja miła...